

ny charakter produkcji, jak i ekonomiczne, społeczne i nawet polityczne swoistości.

Potrzebę i zasadność istnienia polityki rolnej potwierdzają doświadczenia wszystkich krajów rozwiniętych. Szczególnie wyraźnie widać to w państwach EWG, prowadzących bardzo rozbudowaną politykę interwencji rolnej zarówno na szczeblu państw i regionów, jak i Wspólnoty. Dostrzegając niezbędność i wielkie sukcesy polityki interwencyjnej w rolnictwie na obszarze EWG, nie sposób nie zauważyć także jej niepowodzeń i oczywistych błędów popełnionych przy jej dotychczasowej realizacji. Niewątpliwym sukcesem osiągnęły te kraje w zakresie wzrostu produktywności rolnictwa, modernizacji gospodarstw i osiągnięcia samowystarczalności żywnościowej Wspólnoty. Efektem tej polityki jest jednakże również utrwalanie się nadwyżkowego charakteru rynku rolnego, stały wzrost trudno zbywalnych zapasów, ogromny wzrost kosztów polityki rolnej, utrzymywanie się strukturalnego niedopasowania większości gospodarstw do warunków ostrej konkurencji, pogarszanie się parytetu dochodu rolników itp. Rozbudowanej interwencji rynkowej nie towarzyszyła odpowiednio intensywna i skuteczna polityka strukturalna. Toteż aktualna korekta polityki rolnej zmierza do ograniczenia interwencji rynkowej, wzmocnienia zaś polityki strukturalnej szczególnie na szczeblu regionalnym, lokalnym.³

W procesie przemian i przewartościowań zasad i kierunków wspólnej polityki rolnej wielką uwagę przywiązuje się do włączenia w procesy realizacji tej polityki instytucji i organizacji rolniczych, w tym szczególnie spółdzielni rolniczych i ich struktur wyższego rzędu powszechnych we wszystkich ogniach gospodarki żywnościowej, a nawet bardzo często dominujących wśród form organizacji tego działu gospodarki społecznej. Rola spółdzielczości w rozwoju rolnictwa a także w realizacji polityki rolnej w EWG była i pozostała ogromna. Spółdzielcza forma gospodarowania jest jedną z głównych, a w wielu przypadkach główną, formą organizacji niektórych ogniw gospodarki żywnościowej. Można mówić z pewnością o swoistej, koniecznej symbiozie gospodarki rodzinnej i spółdzielczości rolniczej jako jednego z niezbędnych warunków rozwoju rolnictwa. Bogate są też doświadczenia i wnioski wpływające z historii i teraźniejszości spółdzielczości rolniczej zarówno dla krajów Wspólnoty, jak i dla tych krajów, które tak, jak Polska, zmierzają do integracji ze Wspólnotą. Oczywiście doświadczenia te nie dostarczają gotowych wzorców do naśla-

³ Wyczerpująco na ten temat pisała M. Ciepielewska w pracach: *Polityka strukturalna EWG a rozwój regionów wiejskich*. Ann. Univ. Maria Curie-Skłodowska, Sectio H, vol. XXIV, Lublin 1990; *Integracja rynku rolnego i gospodarki żywnościowej EWG*, Wyd. PISM, Warszawa 1991; *Kierunki ewolucji polityki rolnej EWG*, „Wieś i Państwo” 1991, nr 1.

dowania a jedynie konieczne wskazówki i inspiracje, które należy rozważyć, uwzględniając przede wszystkim rodzime warunki i potrzeby. Niewątpliwym jest wniosek stwierdzający konieczność istnienia silnych i sprawnych spółdzielni w sferze szeroko rozumianej obsługi rolnictwa, a także struktur organizacyjnych sektora spółdzielczego na szczeblu regionu i kraju. Konkretny jednak kształt spółdzielni i ruchu spółdzielczości wiejskiej musi powstać z uwzględnieniem rozlicznych realiów każdego kraju i regionu. Jak wykazuje doświadczenie dotychczasowego rozwoju ekonomicznego, organizacja kapitału niespółdzielczego ma w znacznym stopniu charakter uniwersalny, międzynarodowy, organizacja zaś spółdzielczości zawsze charakter narodowy, a często regionalny. Spółdzielnia ze swej istoty jest bowiem organizacją lokalną ukształtowaną przez lokalne warunki i lokalnym społecznościom służącą. To bardzo głębokie i wszechstronne „zakotwiczenie” spółdzielni w życiu i rozwoju lokalnych społeczności, zdolności do wykorzystania inicjatyw mieszkańców i materialnych zasobów w ich ogromnej różnorodności jest wielkim przymiotem, źródłem siły i stabilności spółdzielni. Zdolność spółdzielni do aktywizacji ekonomiczno-społecznej regionów, swoistość spółdzielni jako formy zbiorowej zaradności stają się szczególnie cenne obecnie, gdy z wielu przyczyn gospodarka lokalna ma coraz większe znaczenie. Spółdzielcza specyfika na szczeblu krajów i regionów sprawiła np., że mimo wysiłków nie udało się stworzyć tzw. „spółdzielni europejskiej”, doprowadzić do upodobnienia struktur spółdzielczych, podczas gdy w innych formach organizacji kapitału procesy unifikacji struktur zaszły daleko.⁴

Szczególne uzasadnienie rozwoju spółdzielczości w rolnictwie wynika głównie z istoty gospodarstw rodzinnych jako swoistego sposobu gospodarowania i osobliwości produkcji rolniczej, w tym także z jej przestrzennego, lokalnego charakteru. Spółdzielcza forma gospodarowania jest ogromnie elastyczną formą działalności gospodarczej i aktywności społecznej, mogącą przystosować się do każdego konkretnych warunków i możliwości, możliwą do zastosowania we wszystkich dziedzinach aktywności wsi również nierolniczych. W epoce potrzeby wielofunkcyjnego rozwoju wsi spółdzielcza formuła może być właściwą formą organizacji tej działalności. Oczywiście spółdzielcza forma gospodarowania jest jedną z postaci organizacji aktywności gospodarczej i społecznej współistniejącą z innymi formami przedsiębiorstw i zrzeszeń. Podnosząc jej zalety i możliwości nie można ich jednak absolutyzować zdając sobie sprawę, że

⁴ Na temat ogromnej różnorodności form organizacyjnych i regulacji prawnych spółdzielni i spółdzielczości obszernie piszę w pracy: *Ruch spółdzielczy i spółdzielczość w państwach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej*, Lublin 1990; por. także interesujące studium J. Stolińskiej-Janic: *Różnorodność form spółdzielczych w gospodarce rynkowej*. NRS, Warszawa 1992.

w miarę rozwoju gospodarczego wzrasta wielość form organizacyjnych działalności gospodarczej, w tym także pojawia się coraz więcej organizacji paraspółdzielczych.⁵

W Polsce, kraju będącym we wstępnej fazie budowy gospodarki rynkowej a jednocześnie przygotowującym się do integracji z wspólnotami europejskimi, konieczne jest, by w procesie rekonstrukcji spółdzielczości poznać doświadczenia krajów wspólnoty, a wnioski wypływające z osiągnięć tych krajów wykorzystać jako inspirację przy konstruowaniu własnych rozwiązań, a jednocześnie uniknąć błędów i niepowodzeń doznanych przez te kraje.

GŁÓWNE PRAWIDŁOWOŚCI I TENDENCJE ROZWOJU SPÓŁDZIELCZOŚCI WIEJSKIEJ W PAŃSTWACH EUROPEJSKIEJ WSPÓLNOTY GOSPODARCZEJ

Spółdzielczość wiejska stanowi w ruchu spółdzielczym zjawisko wyjątkowe. Gospodarka żywnościowa jest bowiem tym działem gospodarki społecznej, w którym spółdzielczość jest najbardziej rozpowszechniona, wciąż ogromnie żywotna, mimo kryzysów i przemian cechuje się stałym wzrostem siły ekonomicznej i zasięgu działania. Spółdzielczość jako ruch zorganizowany powstała w środowisku miejskim. W rolnictwie i na wsi pojawiła się później i nigdy nie osiągnęła tak znacznych rozmiarów jak w mieście, jeśli mierzyć je liczbą spółdzielni i należących do nich członków. Jak wynika bowiem z danych Międzynarodowego Związku Spółdzielczego do spółdzielni wiejskich należy tylko nieco ponad 1/3 ogólnej liczby członków.⁶ Podobnie w krajach zrzeszonych w EWG większość spółdzielni i spółdzielców należy do spółdzielni nierolniczych. W krajach tych sektor spółdzielczości wiejskiej obejmuje około 39% liczby spółdzielni i tylko 15% ogólnej liczby spółdzielców. Biorąc jednak pod uwagę strukturę zawodową ludności w EWG, liczby te świadczą o powszechnej przynależności rolników do spółdzielni. O sile ekonomicznej spółdzielczości rolniczej świadczy fakt, że w sektorze tym realizowane jest ponad 50% obrotów całego ruchu spółdzielczego, zaś obroty spółdzielczości rolniczej rosną szybciej niż obroty sektora gospodarki żywnościowej państw EWG.⁷

Warto też zastanowić się, dlaczego w rolnictwie i na wsi występuje wciąż wysokie i rosące zapotrzebowanie na spółdzielczą formę gospoda-

⁵ Piszę o tym szerzej w pracy: *Własność spółdzielcza w gospodarce rynkowej* [w:] *Dylematy prywatyzacji*, Lublin 1992.

⁶ *Doświadczenia narodowe w krzewieniu ruchu spółdzielczego*. Raport sekretarza generalnego ONZ, „Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy” 1988, nr 1.

⁷ *Les coopératives agricoles et la pêche dans la CEE*. Bruxelles 1983, s. 5.

rowania. Prawdliwość tę zauważyli badacze wsi i rolnictwa już dawno, stwierdzając, że interesów ludności miejskiej mogą bronić także inne organizacje, niejednokrotnie bardziej przystosowane do warunków i potrzeb tej ludności, spółdzielczość zaś jest formą szczególnie przystosowaną do artykułowania, obrony i realizacji interesów ekonomicznych i społecznych gospodarstw rolnych i społeczności wiejskiej. U podstaw niezbędności spółdzielczości wiejskiej leży bowiem swoisty charakter produkcji i bytu w rolnictwie. Rolnicze gospodarstwa rodzinne stanowią wciąż, mimo istotnych przemian, jedność warsztatu produkcyjnego i gospodarstwa domowego. Spółdzielnia zaś, jako organizacja społeczno-gospodarcza, może realizować zarówno interesy produkcyjne, jak i bytowe mieszkańców wsi. Między spółdzielnią a gospodarstwem rodzinnym istnieje swoista symetryczność organizacyjno-funkcjonalna. W przeciwieństwie do organizacji politycznych, związków zawodowych i niektórych innych organizacji rolników, spółdzielczość stanowi nie tylko organizację reprezentującą interesy rolników, ale także realizującą te interesy poprzez działalność gospodarczą, której celem głównym winna być realizacja interesów warsztatów produkcyjnych i gospodarstw domowych członków spółdzielni.

Rolnicze gospodarstwo rodzinne jest wciąż jednostką produkcyjną względnie małą i znacznie słabszą w stosunku do podmiotów gospodarczych, z którymi pozostaje w relacjach ekonomicznych. Proces koncentracji produkcji rolnej, mimo istotnego przyspieszenia w ostatnich dziesięcioleciach, przebiegał znacznie wolniej niż w pozostałych dziedzinach życia gospodarczego. Spółdzielczość rolnicza pozostaje w tych warunkach formą koncentracji podaży i popytu łagodząca słabość ekonomiczną gospodarstwa rolnego wobec silnych jednostek gospodarczych działających w pozostałych ogniwach gospodarki żywnościowej.

Spółdzielcza forma organizacji gospodarki żywnościowej posiada także istotne zalety z punktu widzenia realizacji polityki państwa wobec wsi i rolnictwa, szczególnie w warunkach rozwiniętego interwencjonizmu. Utrzymywanie więzi ekonomicznych, z wielką liczbą stosunkowo małych, często bardzo zróżnicowanych przedsiębiorstw, jakimi są gospodarstwa rodzinne, jest zadaniem kłopotliwym. Łatwiej realizować je spółdzielniom ukształtowanym i przystosowanym do warunków lokalnych, stworzonym przez społeczności lokalne niż przedsiębiorstwom kapitału niespółdzielczego. Organizacje spółdzielcze współuczestniczące w realizacji, ale także w formułowaniu zasad polityki rolnej, reprezentujące interesy swoich członków, afirmują w pewnym stopniu słuszność wynegocjonowanej polityki wobec wsi i rolnictwa. Spółdzielczość rolnicza jest reprezentatywnym ruchem społeczno-ekonomicznym, mogącym być stroną w negocjacjach na temat kształtu i zasad polityki rolnej.

Spółdzielczość rolnicza ma ogromną zdolność do zmian i rozwoju zakresu i form swego działania stosownie do potrzeb swoich członków i warunków rozwoju gospodarki. W początkowym okresie istnienia spółdzielczość rolnicza stanowiła „proste przedłużenie gospodarstwa rodzinnego”, tworząc swoisty „krąg protekcyjny” wokół gospodarstwa chłopskiego w tych dziedzinach, których interesy jego były realizowane i naruszane a więc głównie na rynku towarowo-pieniężnym. Wraz ze wzrostem powiązań ekonomicznych rolnictwa z resztą gospodarki narodowej zmieniały się też odpowiednio formy i zakres działania spółdzielczości. Można przyjąć, iż aż do lat 50. naszego wieku związki spółdzielni i gospodarstwami swoich członków ograniczały się w zasadzie do funkcji organizatora wymiany. Spółdzielnie nie wkraczały szerzej w sam proces produkcji w gospodarstwie, głównym ich celem było zapewnienie dogodnych warunków organizacji rynku, możliwie korzystnych cen zbytu płodów rolnych i środków produkcji, taniego kredytu. Przetwórstwem zajmowała się zaś spółdzielczość rolnicza głównie wówczas, gdy było to konieczne dla sprzedaży płodów rolnych (przetwórstwo mleka i niektórych innych produktów np. wina).

Wkraczający w ostatnich dziesięcioleciach postęp, we wszystkich jego formach wraz z kształtowaniem się kompleksu gospodarki żywnościowej, rozwojem konkurencji, sprawił, że wzrosły w sposób istotny powiązania gospodarstwa z rynkiem, podobnie jak wymagania ilościowe i jakościowe a także ingerencja państwa w procesy rozwojowe gospodarki żywnościowej. W miarę kształtowania kompleksu agro-przemysłowego rolnictwo staje się surowcowym zapleczem w procesie produkcji żywności. Gospodarstwo rodzinne bez pomocy z zewnątrz nie jest w stanie sprostać wyzwaniom nowej rzeczywistości.

Wszystko to sprawiło, że tradycyjny zakres działania spółdzielczości rolniczej, koncentrujący się głównie na działalności handlowej nie może zabezpieczyć rozwoju ani gospodarstw rolnych, ani organizacji spółdzielczych. Dla bytu spółdzielczości rolniczej konieczne staje się coraz szersze wkraczanie do sfery przetwórstwa płodów rolnych oraz aktywniejszą ingerencja w produkcję w gospodarstwach rolnych. Oznacza to wejście spółdzielczości do tych ogniw gospodarki żywnościowej, które w niej dominują.

Tradycyjna spółdzielczość rolnicza, składająca się z reguły ze stosunkowo niewielkich, często luźno ze sobą zrzeszonych lub autonomicznych jednostek gospodarczych, nie mogła być równorzędnym partnerem dla wielkich firm, z którymi musiała konkurować na coraz bardziej napelniającym się rynku żywnościowym. Jak stwierdza się jednak powszechnie, słabość spółdzielni wynikała nie tylko z niewielkich rozmiarów przedsiębiorstw, ograniczających swoją działalność głównie do sfery obrotu,

lecz także mniej sprawnej organizacji przedsiębiorstw, braku fachowego personelu kierowniczego, znającego reguły zarządzania spółdzielnią i funkcjonowania rynku w nowych warunkach.

Wszystko to sprawiło, że warunkiem koniecznym bytu i rozwoju, a tym samym wypełnienia swych protekcyjnych funkcji przez spółdzielczość rolniczą stały się w ostatnich dziesięcioleciach radykalne, organicznie ze sobą związane zmiany idące głównie w dwóch kierunkach: 1) koncentracji przedsiębiorstw spółdzielczych, 2) zmian form i metod działania.

Procesy te, mimo że konieczne, nastąpiły jednak niejednokrotnie w tak szerokim zakresie, że przyjęły formy zagrażające swoistej tożsamości spółdzielczego gospodarowania.

Jak się szacuje, proces koncentracji spółdzielczości rolniczej w krajach EWG doprowadził w ostatnich dziesięcioleciach do spadku liczby spółdzielni mniej więcej o połowę.⁸ Koncentracja dokonywała się zarówno poprzez fuzję istniejących spółdzielni, powstawanie nowych organizacji a także tworzenie nowych, dużych spółdzielczych organizmów na szczeblu regionów i państw. Procesy te doprowadziły do umocnienia ekonomicznej siły sektora z zachowaniem powszechności przynależności do spółdzielni wśród właścicieli — użytkowników gospodarstw, lecz także do głębokich przemian form i treści więzi producentów rolnych ze spółdzielniami, również ich udziału w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa spółdzielczego. Tempo koncentracji spółdzielni rolniczych było i pozostało różne w zależności od dziedziny działalności i kraju. Obok znacznej liczby małych spółdzielni, niektóre spółdzielnie i zrzeszenia osiągnęły rozmiary kwalifikujące je do czołówki największych przedsiębiorstw w kraju i w Europie. Jak się oblicza np. na około 4000 spółdzielni rolniczych istniejących we Francji — 250 spółdzielni i zrzeszeń realizuje obroty stanowiące około 70% obrotów całej spółdzielczości rolniczej, z czego 20 zrzeszeń spółdzielczych ok. 30% obrotów. Podobnie w RFN 61 spółdzielni zgrupowanych na szczeblu regionalnym realizowało na początku lat 80. ok. 45% obrotów spółdzielczości rolniczej tego kraju. Zbliżone wskaźniki można przytoczyć, analizując działalność spółdzielczości rolniczej w Holandii, Danii czy Belgii.⁹

O rozwoju spółdzielczości rolniczej świadczy fakt, że w ostatnich 30 latach w krajach EWG zatrudnienie w spółdzielniach rolniczych wzrosło co najmniej dwukrotnie, co w warunkach istotnego względnego i bezwzględnego spadku zatrudnienia w większości działów gospodarki społecznej należy uznać za zjawisko wręcz wyjątkowe. Wzrost zatrudnienia wynika głównie z dwóch przyczyn: a) ze wzrostu liczby personelu fa-

⁸ *Ibid.*, s. 5.

⁹ Szerzej na ten temat piszę w pracy: *Ruch spółdzielczy i spółdzielnie w państwach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej*. Wyd. UMCS, Lublin 1990, s. 30 i n.

chowego, szczególnie kadry kierowniczej, b) z rozwoju działalności produkcyjnej przede wszystkim w zakresie przetwórstwa a także usług produkcyjnych.

Przynależność do spółdzielni rolniczych jest w krajach EWG prawie powszechna (z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, ale w tym kraju też wzrasta). Ogółem szacuje się, że pod koniec lat 50. w dwunastu państwach EWG spółdzielnie rolnicze zrzeszały ponad 8 mln członków należących do około 40 tys. spółdzielni. Ocenia się globalnie, że za pośrednictwem spółdzielczego handlu rolnicy EWG zakupili ok. 50% nabytych przez nich środków produkcji, sprzedali zaś ponad 60% swojej produkcji towarowej. Udział spółdzielczości w przetwórstwie wynosił ponad 50% prawie tyle samo w zakresie eksportu rolno-spożywczego. Obserwacja tendencji rozwojowych gospodarki żywnościowej a także oceny ekspertów pozwalają stwierdzić, że udział spółdzielczych organizacji będzie w tym kompleksie wzrastał.

Ekspansja spółdzielczości rolniczej nie przebiegała i nie przebiega, jak już wspominałem, bez zasadniczych zmian w formach i metodach działania spółdzielni, polegających w istocie na coraz większym priorytecie dla ekonomicznej efektywności i organizacyjnej sprawności przedsiębiorstwa spółdzielczego kosztem społecznych celów spółdzielni, realizacji i obrony interesów bytu swoich członków — producentów rolnych szczególnie tych słabszych. Utrzymanie i rozszerzenie ekonomicznej działalności spółdzielczości rolniczej dokonuje się poprzez stosowanie przez spółdzielczość form i metod działania podobnych do stosowanych przez przedsiębiorstwa kapitału niespółdzielczego. Taki kierunek rozwoju uznawany jest przez wielu za konieczny, by w istniejących warunkach ekonomicznych, społecznych i politycznych zachować i rozwinąć spółdzielczość rolniczą. Nie można negować potrzeby tych przemian w formach i metodach a także w zakresie działania spółdzielczości. Coraz częściej jednak stawia się pytanie czy koncentracja spółdzielczości rolniczej, ekonomizacja ich działania i profesjonalizacja zarządzania prowadzące do upodobnienia się spółdzielczości rolniczej, ekonomizacja ich działania i profesjonalizacja zarządzania prowadzące do upodobnienia się spółdzielczości do zrzeszeń kapitałowych nie były nadmierne i nie doprowadziły do utraty, względnie ograniczenia tożsamości spółdzielczej, do zaniku swoistych spółdzielczych przymiotów stanowiących o istocie i sile spółdzielni. Przymioty te są źródłem stabilności i siły spółdzielni mogącymi dać spółdzielniom przewagę nad zrzeszeniami kapitałowymi. Ponad dwadzieścia lat temu, jeszcze w czasach dość powszechnej fascynacji „nowoczesnością” w przekształcaniach spółdzielczości rolniczej, znany działacz i teoretyk europejskiej spółdzielczości rolniczej H. Nouyrit stwierdził: „[...] jeżeli spółdzielnia ograniczy się jedynie do walki konkurencyjnej na płaszczyźnie

ekonomicznej skazana jest z góry na przegraną, jest to bowiem teren, na którym jej kapitalistyczni konkurenci znajdują się w korzystniejszej sytuacji".¹⁰

Kwestia powrotu do korzeni ideowych i swoistych dla spółdzielni wewnętrznych sił rozwojowych jest obecnie centralnym problemem rozwoju spółdzielczości rolniczej. Przystosowywanie jej do współczesnych warunków nie powinno prowadzić do utraty spółdzielczej tożsamości. W nader interesującej publikacji prof. B. Strużek¹¹ przytacza ważne stwierdzenie prof. Münknera sformułowane na podstawie badań niemieckiej spółdzielczości rolniczej „Brzmi to paradoksalnie, ale przyszłość spółdzielni jest związana z powrotem do ich korzeni ideowych i wewnętrznych sił rozwojowych. Spółdzielnie powinny motywować członków do samopomocy w rozwiązywaniu ich problemów, w zakresie których często bezradne jest zarówno państwo, jak i rynek. Muszą stworzyć lokalną dynamikę rozwoju, podejmować nowe zadania i wkraczać na nowe obszary działalności i dla tych celów mobilizować lokalne rezerwy. Potrzebne jest dostosowywanie się nie do konkurencji, lecz do nowych warunków i potrzeb przy zachowaniu tożsamości spółdzielczej” — pisze H. Münkner.¹²

Zasadniczym drogowskazem w rozwoju spółdzielczości winno być przestrzeganie zasady priorytetu dla realizacji interesów członków spółdzielni zarówno w działalności spółdzielni podstawowych, jak i struktur spółdzielczych wyższego rzędu. Interesy przedsiębiorstwa spółdzielczego nie mogą dominować nad interesami członków spółdzielni, prowadzi to bowiem do osłabienia więzi spółdzielczych oraz motywacji członków do zaangażowania kapitałowego i osobistego w działalności spółdzielni. Dochowanie wierności spółdzielczym zasadom jest najlepszą obroną przed przedsiębiorstwem konkurencyjnym, uruchamia bowiem mechanizmy spółdzielni jako przedsiębiorstwa i zrzeszenia, których nie ma i nie może mieć przedsiębiorstwo niespółdzielcze.¹³ Warto przytoczyć w tym miejscu także wypowiedź innego, poważnego badacza spółdzielczości rolniczej Ph. Nicolasa, który dostrzegając negatywne skutki nadmiernej kapitalizacji i profesjonalizacji zarządzania w spółdzielniach rolniczych w ostatnich dziesięcioleciach stwierdził jednak „Ruch spółdzielczości rolniczej, mimo głębokich przemian, zachował swoją specyfikę. Stanowi on pewną funkcjonalną całość, szczególnie w ogniwach bliskich gospodarstwu rolnemu, mniej na-

¹⁰ H. Nouyrit: *Exploitations et coopératives agricoles*. Revue des Etudes Cooperatives 1970, nr 162.

¹¹ B. Strużek: *Problemy strukturalnej przebudowy spółdzielczości w RFN a kwestia jej odbudowy w Polsce*, „Wieś i Państwo” 1992, nr 4.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

stawioną na zysk, bardziej przychylną gospodarstwom. „[...] Spółdzielczość jest obecna we wszystkich regionach, także odczuwających największe trudności, realizując stosunki kapitalistyczne w sposób stosunkowo korzystny dla gospodarstw rodzinnych. Interweniując aktywnie w rozwój rolnictwa stowarzyszenia spółdzielcze starają się częściowo kompensować selekcyjne dla gospodarstw efekty postępu technicznego i ekonomicznego spółdzielczą solidarnością wobec najsłabszych. W wielu przypadkach solidarność spółdzielcza jest jednak niewystarczająca, potrzebne są środki solidarności narodowej. Spółdzielczość z racji swojej specyfiki pozostała swoistym instrumentem organizacji, orientacji i rozwoju, lecz także obrony gospodarstw rodzinnych. Ta swoistość działania obniża siłę kapitałową przedsiębiorstw spółdzielczych, czyniąc je ekonomicznie słabszymi niż przedsiębiorstwa kapitalistyczne, lecz dając im siłę społeczną”.¹⁴ Błędny byłby też pogląd, że w pogoni za siłą i sprawnością ekonomiczną istniejące spółdzielnie nie realizują swoich funkcji obrony i reprezentacji interesów swoich członków. Obecny kształt i formy działania spółdzielczości rolniczej są bowiem wynikiem nieustannego kompromisu między potrzebami (interesami) członków spółdzielni a warunkami rozwoju gospodarki rynkowej w jej współczesnym kształcie. W wielu przypadkach priorytet dla rozwoju przedsiębiorstwa spółdzielczego zdominował interesy spółdzielni jako zrzeszenia. Swoisty status przedsiębiorstwa spółdzielczego zmusza je jednak do większej dbałości o interesy swoich członków-kontrahentów niż w przedsiębiorstwach niespółdzielczych. Wciąż istnieje swoiste sprzężenie między kondycją spółdzielni i gospodarstw jej członków. Przejawia się ono przynajmniej w czterech dziedzinach: 1) działalności gospodarczej, 2) sposobie zarządzania i kierowania spółdzielnią, 3) celu działania przedsiębiorstwa spółdzielczego, 4) tworzeniu i stanie prawnym majątku spółdzielni.

1. Działalność gospodarcza spółdzielni rolniczej związana jest bezpośrednio z działalnością produkcyjną gospodarstw członkowskich. Spółdzielnia nie może odmówić zakupu od swoich członków płodów rolnych, jeśli spełniają one określone wymagania jakościowe, a spółdzielnia ma możliwość ich przetwarzania i sprzedaży. Jeżeli spółdzielnia ma możliwość rozszerzenia swojej działalności, musi opierać się w pierwszej kolejności na produkcji w gospodarstwach swoich członków. Spółdzielnia jest tym samym zainteresowana rozwojem gospodarstw swoich członków. Znacznie bardziej niż przedsiębiorstwo niespółdzielcze ma spółdzielnia ograniczoną możliwość obniżki cen skupu czy podwyżki cen swoich usług.

Spółdzielnia musi każdorazowo uzasadnić celowość swego działania wobec organów przedstawicielskich. Nie może także zmieniać terenu swo-

¹⁴ Ph. Nicolas: *La coopération agricole dans la politique et dans l'économie agro-alimentaire*. Paris INRA 1987, s. 17–18.

jego działania, raczej ekonomiczny gospodarstw w rejonie działania spółdzielni leży tym samym w jej interesie, podobnie jak degradacja produkcyjna rejonu działania oznacza degradację spółdzielni.

2. Niezbywalną cechą organizacji spółdzielni jest istnienie samorządu spółdzielczego, który ma statutowo zagwarantowany wpływ na jej działalność na podstawie zasady: jeden członek — jeden głos. Członkowie mają wpływ nie tylko na profil działalności spółdzielni, lecz także zatrudnienie etatowych pracowników (w tym kadry kierowniczej) spółdzielni. Ten wpływ może być często ograniczony (m.in. przez zdominowanie organów samorządu przez grupę większych producentów, ograniczenie zasady: jeden członek — jeden głos itp.), lecz wciąż istnieje i nie można się z nim nie liczyć.

3. Przesłanki wymienione w pkt. 1 i 2 sprawiają, że w działalności przedsiębiorstwa spółdzielczego nie tylko musi być uwzględniony jego rozwój, lecz musi być on w znacznym stopniu także funkcją celu gospodarstw członkowskich.

4. Majątek spółdzielni jest prawnie wyodrębniony od majątku zrzeszonych gospodarstw, lecz spółdzielnia pozostaje własnością członków i stanowi pewną całość; losy tego majątku, jego wzrost, podział, włączenie do innego przedsiębiorstwa zależą od akceptacji członków spółdzielni.

Wszystko to sprawia, że losy spółdzielni są organicznie związane z losami zrzeszonych w niej gospodarstw członkowskich, a związek ten nie opiera się tylko na więziach rynkowych. Warunkiem rozwoju spółdzielni rolniczej jest nie tylko stawianie coraz większych wymagań wobec swoich kontrahentów, wygospodarowanie odpowiednich środków na rozwój przedsiębiorstwa spółdzielczego, lecz oddziaływanie na proces rozwoju gospodarstw rolnych, by mogły one sprostać tym wymaganiom.

W opracowaniach naukowych i opiniach ekspertów nie można znaleźć przekonujących dowodów, że spółdzielnie oferują rolnikom bardziej korzystne warunki transakcji (wyższe ceny płodów rolnych, lepszą opiekę instruktazową etc). Spółdzielnie po prostu praktyk takich stosować nie mogą, zmuszane do sprostania wymaganiom konkurencji. Wciąż aktualny jest jednak argument, że sam fakt istnienia spółdzielni rolniczych ogranicza swobodę działania sektora niespółdzielczego w rolnictwie.

W sumie, mimo że funkcje obronne spółdzielczości rolniczej wobec gospodarstw chłopskich niemożliwe są do statystycznej oceny, fakty wskazują na ich istnienie.

Analizując zdolność spółdzielczości rolniczej do realizacji jej statutowego zadania, jakim jest obrona i reprezentacja interesów gospodarstw, których właściciele czy użytkownicy zrzeszeni są w spółdzielniach, należy wyróżnić dwa poziomy wykonywania tych zadań:

- a) przedsiębiorstwa spółdzielczego;
- b) zrzeszeń, związków i organizacji spółdzielczych powołanych do reprezentacji ruchu spółdzielczości rolniczej.

W obecnych warunkach stanowienia i realizacji polityki rolnej różniczenie to wydaje się mieć szczególne uzasadnienie w sytuacji, gdy warunki realizacji polityki rolnej określane są na szczeblu państwa względnie organizacji międzynarodowych, coraz większe znaczenie mają zrzeszenia, związki oraz organizacje krajowe i międzynarodowe spółdzielczości rolniczej posiadające możliwości realnego wpływu na ustalanie reguł i ich praktycznej realizacji.

Dla państwa i organów ponadnarodowych spółdzielnie i spółdzielczość rolnicza jest jednym z ważnych partnerów negocjacji zasad polityki rolnej i instrumentów jej realizacji. Państwo i organy Wspólnoty są zainteresowane w łagodzeniu sprzeczności i napięć, jakie nieustannie pojawiają się w realizacji polityki wobec wsi i rolnictwa. Istnienie zorganizowanych reprezentatywnych struktur ekonomiczno-społecznych, jakie tworzy spółdzielczość ułatwia negocjacje a także po zaakceptowaniu przez spółdzielczość zasad polityki wobec wsi i rolnictwa uzyskują one społeczne przyzwolenie na ich realizację.

Nowe funkcje organizacji spółdzielczych ponad spółdzielnią podstawową pojawiły się także wraz z komplikowaniem się stosunków rynkowych i związaną z tym potrzebą informacji o sytuacji rynkowej w skali krajowej i międzynarodowej. Coraz większe są potrzeby spółdzielni w zakresie opracowywania nowych technologii produkcji i zasad organizacji przedsiębiorstw. Szczególnie ważne jest przygotowanie kadr fachowych znających reguły nowoczesnego zarządzania przedsiębiorstwem a jednocześnie reguły spółdzielczego gospodarowania, w tym ostatnim zakresie potrzeby ocenia się jako priorytowe, a ich realizacja może dokonać się na wyższych niż spółdzielnia podstawowa szczeblach.

Zgodzić się należy z tymi badaczami spółdzielczości rolniczej, którzy stwierdzają że obronne funkcje spółdzielczości realizują się coraz bardziej na szczeblu ruchu spółdzielczego. Protekcyjna rola spółdzielczości wobec gospodarki rodzinnej manifestuje się coraz bardziej w sferze „ideologicznej i politycznej”. Wzrosło też tym samym znaczenie związków krajowych. udział przedstawicieli spółdzielczości desygnowanych do prac w partiach politycznych, parlamentach i rządach. Na obecnym, bardzo wysokim już, poziomie integracji EWG zasady polityki rolnej kształtowane są coraz bardziej przez jej organa. W Brukseli zapadają też zasadnicze decyzje ekonomiczne.

Świadomość konieczności stworzenia wspólnej organizacji spółdzielczości rolniczej istniała w kręgach spółdzielców krajów EWG od począt-

ku istnienia Wspólnoty. Już w 1959 roku utworzono w Brukseli „Konfederację Generalną Spółdzielczości Rolniczej EWG” (COGECA) stowarzyszającą reprezentantów wszystkich organizacji spółdzielczości rolniczej krajów Wspólnoty. Jest to organizacja konsultacyjna, mająca za zadanie zbieranie i przedstawianie organom Wspólnoty opinii w sprawie zasad polityki rolnej, opiniowanie projektów normatywnych, stowarzyszenie stanowiące forum dyskusyjne dla narodowych związków spółdzielczości rolniczej, podejmujące próby unifikacji prawa spółdzielczego a także inspirujące studia problematyki spółdzielczości rolniczej. Z licznych sprawozdań Konfederacji wynika, że wpływ jej na kształt polityki rolnej jest istotny. Znaczący zagadnienia mający bardziej globalne spojrzenie na mechanizmy kształtowania polityki rolnej EWG, przypisują jednak Konfederacji znaczenie skromniejsze. Między organizacjami spółdzielczości rolniczej różnych krajów istnieje nie tylko zasadnicza zbieżność celów, lecz także znaczne sprzeczności wynikające z odmiennych potrzeb rolnictwa, jakie reprezentują. Bardzo trudno w tych warunkach wypracować wspólne stanowisko. Jednocześnie podkreśla się, iż Konfederacja Generalna Spółdzielczości Rolniczej, działająca w ramach Komitetu Rolniczych Organizacji Zawodowych EWG stanowi znaczące lobby, mające pewien wpływ na politykę rolną Wspólnoty.¹⁵

Zaprezentowany wyżej, z pewnością niekompletny, przegląd problemów rozwoju spółdzielczości rolniczej w państwach EWG wykazuje, że spółdzielczość w rozwoju rolnictwa i wsi stanowi istotny i konieczny element organizacji produkcji rolnej i życia na wsi. Spółdzielcze formy gospodarowania w rozwoju rolnictwa i wsi wykazują znamiona wzrostu i rozwoju, mimo że zmieniają się formy, metody i zakres ich działania. Spółdzielczość rolnicza mimo przemian i kryzysów wsi nie przestała być organizacją gospodarczą i społeczną reprezentującą, broniącą i realizującą interesy środowiska, które ją stworzyło i w którym działa, jest organizacją aktywizującą rozwój społeczności lokalnych zgodnie z ich możliwościami, aspiracjami i interesami. Ogromną elastyczność, zdolność do realizacji nowych zadań, które niesie rozwój są wciąż przymiotami spółdzielczej formy aktywności. Sądzić należy, że pozostanie ona nadal główną formą zespołowej działalności społeczno-gospodarczej na wsi i w rolnictwie. Oczywiście nie przeczy to ogólnej tendencji wzrostu różnorodności form organizacji ludzi i kapitału w innych postaciach przyjmujących jedynie częściowo spółdzielcze reguły lub odmiennie zasady działania.

¹⁵ J. C. Clavel: *Les organisations agricoles dans la CEE*. Paris 1987, s. 21.

KILKA UWAG O ROZWOJU SPÓŁDZIELCZOŚCI ROLNICZEJ NA TLE
DOŚWIADCZEŃ EWG I PERSPEKTYWY INTEGRACJI GOSPODARKI POLSKIEJ
ZE WSPÓLNOTĄ EUROPEJSKĄ

W procesie integracji naszej gospodarki z Unią Europejską musi nastąpić pewne upodobnienie struktur organizacji i instrumentów ekonomicznych funkcjonujących w gospodarce, przy czym nie chodzi tu o identyczność, lecz o pewną niezbędną kompatybilność umożliwiającą współpracę. Takie konieczne zbliżenie struktur organizacji i instrumentów ekonomicznych musi dokonać się między innymi w polityce wobec wsi i rolnictwa, a tym samym w tym szczególnym ogniwie tego systemu, jaki stanowi spółdzielczość rolnicza. Oczywiście należy tu pamiętać, iż cechą spółdzielczości jest jej różnorodność, zaś istotą spółdzielni lokalny charakter. Spółdzielczość i spółdzielnie muszą też zachować swoją tożsamość narodową i specyfikę regionalną w realizacji właściwych tej formie gospodarowania celów.

Podstawowym wnioskiem wynikającym z rozwoju spółdzielczości rolniczej w EWG jest afirmacja niezbędności tej formy gospodarowania na wsi i w rolnictwie w warunkach rozwiniętej gospodarki rynkowej. Tak jak gospodarka rodzinna okazała się najodpowiedniejszym sposobem gospodarowania we współczesnych realiach i w przewidywanej przyszłości, tak istnienie spółdzielczości rolniczej jest jedną z ważnych i koniecznych przesłanek jej bytu i rozwoju. Oczywiście spółdzielcza forma gospodarowania nie jest jedyną postacią zespołowej działalności społecznej i ekonomicznej w otoczeniu rolnictwa, jest to jednak forma podstawowa, współistniejąca z różnymi innymi postaciami organizacji kapitału i ludzkiej aktywności.

Świadomość przydatności spółdzielczości w rozwoju gospodarki rynkowej nie była w Polsce powszechna od początku budowy zrębów nowego ustroju gospodarczego. Nierzadkie były poglądy traktujące spółdzielczość jako relikwyt kolektywistycznej gospodarki realnego socjalizmu, formy nieefektywnej ekonomicznie, mało dynamicznej, nieinnowacyjnej i niekonkurencyjnej.

Doświadczenia pierwszej fazy rozwoju gospodarki rynkowej ukazały, że sam mechanizm rynkowy jest wysoce ułomnym regulatorem rozwoju gospodarczego. Powszechnie dostrzegana jest potrzeba korygowania rozwoju gospodarczego przez stosowne instrumenty i organizacje. Potrzeba oddziaływania korekcyjnego w stosunku do mechanizmów rynkowych a także bezpośredniego oddziaływania na struktury ekonomiczne jest szczególnie wyraźne w rolnictwie.

Spółdzielczość jawi się na tym tle jako immanentna gospodarce rynkowej organizacja karekcyjna, istniejąca we wszystkich fazach rozwoju

tej gospodarki. Głównym jej celem była i pozostała ochrona i realizacja interesów konsumentów oraz drobnych i średnich producentów przed nadużyciami rynku. Zadanie to jest wciąż aktualne, zmieniły się oczywiście formy i metody działania; konieczna stała się większa efektywność ekonomiczna, zmiany systemów zarządzania. Okazało się jednak również, że upodobnianie się spółdzielni do typowych organizacji kapitału pozbawia je przymiotów właściwych tylko spółdzielniom, które są podstawą siły i stabilności oraz źródłem przewag społecznych i ekonomicznych spółdzielni nad przedsiębiorstwami kapitału niespółdzielczego. Doświadczenie państw rozwiniętych ukazało, że przemiany spółdzielni nie powinny zniszczyć spółdzielczej tożsamości. Centralną figurą spółdzielni musi pozostać członek zrzeszenia, a celem jej działania jest realizacja jego potrzeb. Oczywiście, że potrzeby te mogą być zrealizowane tylko wówczas, jeżeli przedsiębiorstwo spółdzielcze dobrze funkcjonuje na rynku. Pożytki członka z przynależności do spółdzielni powinny być istotne, chociaż nie zawsze muszą wyrażać się w korzyściach finansowych, mogą to być także inne wartości, np. pewność zbytu płodów rolnych, dobra obsługa rynkowa czy też możliwość współdecydowania o losach spółdzielni. Niezależnie od modelu zarządzania przyjętego w spółdzielni jej członkowie muszą mieć określający wpływ na rozwój spółdzielni. W spółdzielczości rolniczej ważne jest, by decydującą pozycję mieli członkowie spółdzielni — producenci rolni, nie zaś jej pracownicy, nawet wówczas, gdy mają status członków spółdzielni. Osobnym problemem jest kwestia struktur spółdzielczych ponad spółdzielnią podstawową. Są one koniecznym warunkiem rozwoju spółdzielni jako organizacji wobec nich służebne, a jednocześnie stanowiące struktury reprezentujące ich interesy wobec władz administracyjnych i innych organizacji.

Lokalny charakter spółdzielni, jej zdolności do aktywizacji społeczności regionalnych z uwzględnieniem możliwości i potrzeb regionu jest przymiotem szczególnie pożądanym we współczesnych warunkach rozwoju, gdy szczybel regionu staje się podstawową jednostką produkcyjno-społeczną.

Zdolność spółdzielczej formy gospodarowania do organizowania różnych dziedzin życia gospodarczego, społecznego, nie tylko w obszarze kompleksu gospodarki żywnościowej, ale także pozarolniczej działalności produkcyjnej i usługowej nadaje spółdzielczości nowe znaczenie w warunkach potrzeby wielofunkcyjnego rozwoju wsi. Spółdzielczość jako swoista postać zbiorowej zaradności stanowi w wielu przypadkach odpowiednią formę aktywizacji gospodarczej i społecznej mikroregionów wiejskich.

Rozwiązanie spółdzielczych struktur ponad strukturami podstawowymi w Polsce było uzasadnione, nie można natomiast usprawiedliwić liczą-

nych błędów i nieprawidłowości w procesie ich likwidacji. Procesowi likwidacji nie towarzyszyło także odpowiednio intensywne kreowanie nowych spółdzielni i przekształcanie istniejących. Spółdzielczość, spółdzielnie a także doktryna spółdzielcza znalazły się w stanie pewnego zagubienia. Kwestia spółdzielcza nie znalazła też odpowiedniego miejsca w kręgach decyzyjnych. Przykładem tego jest przede wszystkim przeciąganie się prac nad ustawą spółdzielczą. Spółdzielczość wiejska wprawdzie znajduje pełne deklaratywne poparcie w programach partii chłopskich, brak jednak z ich strony wyraźnego wsparcia praktycznych działań w odradzaniu się ruchu spółdzielczości rolniczej. Brak sprecyzowanej koncepcji polityki rolnej z uwzględnieniem w niej odpowiedniego miejsca dla spółdzielczości rolniczej jest poważnym hamulcem rozwoju wsi i rolnictwa. Głęboki regres gospodarczy w rolnictwie i brak realnej koncepcji wyjścia z tego stanu sprawił, że wśród producentów rolnych nie ma dostatecznie silnej motywacji do rekonstrukcji istniejących spółdzielni i tworzenia nowych. Niedostateczna jest też znajomość reguł działania autentycznej spółdzielczości wśród producentów i brak możliwych do zaproponowania modeli spółdzielczych zrzeszeń. Szereg badań, w tym badania przeprowadzone przez autora niniejszego opracowania wskazują, że wśród producentów rolnych świadomość potrzeby istnienia spółdzielczości rolniczej jest coraz mniejsza. Oczywiście przyczyn regresu spółdzielczości wiejskiej jest znacznie więcej i ich omówienie przekracza ramy tego opracowania.

SUMMARY

In the process of integration of Polish economy within the European Union one of the most difficult and complicated problems is the adjustment of Polish agriculture and its surroundings to the conditions of functioning of the Union's economy. It is essential that the agrarian structure should be reconstructed as well as institutions and organizations serving family farms. Polish and foreign experiences prove that family farms are not able to develop without the functioning of efficient system of country co-operative movement.

Country co-operative movement in Poland which is at present in deep economic crisis has to be reconstructed in accordance with the terms of functioning of market economy. This requires the ensurance of economic efficiency of co-operative enterprises, and at the same time, the retaining of the qualities typical of co-operative form of management both at the level of basic co-operative and at the level of the whole co-operative movement. The problems connected with the creation of the co-operative movement which would efficiently serve the farms, which would be economically efficient and at the same time ancillary to the needs and interests of the movement's members are the matter of considerations of the present paper.